

Protesty dwóch milionów osób przeciwko Monsanto

27 maja 2013

25 maja około dwóch milionów osób wzięło udział w marszach przeciwko genetycznie modyfikowanej żywności i korporacji Monsanto. Protesty odbyły się w 436 miastach w 52 krajach. Tami Monroe Canal Pomysłodawczyni i organizatorka akcji na Facebooku powiedziała, że gdyby nawet udało jej się zmobilizować tylko trzy tysiące osób, to uznałaby to za sukces.

Ruch „Marsz przeciwko Monsanto” powstał 28 lutego. Inicjatorka współpracowała z blogerką i aktywistką z Seattle Emilie Rensink oraz Nickiem Bernabe z Anti-Media.org. Wydarzenie było promowane na stronie internetowej A-Revolt.org cyfrowa anarchia, a także w mediach społecznościowych.

Marsze miały pokojowy charakter i jak dotąd brak doniesień o jakichkolwiek aresztowaniach.

Rośliny genetycznie modyfikowane uprawiane są z (dostarczanych przez Monsanto) nasion, które mają zapewnić korzyści w postaci odporności na herbi- i pestycydy, lepszej wartości odżywczej i wyższych plonów. Producent twierdzi także, że zwiększona wydajność pozwala oszczędzać energię i wodę. Obecnie większość kukurydzy, soi i bawełny uprawianej w USA jest genetycznie modyfikowana.

Używanie genetycznie modyfikowanych nasion jest jednak przedmiotem krytyki z uwagi na niszczenie równowagi biologicznej w środowisku oraz poważne skutki zdrowotne, jakie może powodować spożywanie wyprodukowanej w ten sposób żywności. Ryzyko związane z odległymi w czasie następstwami opierania diety na roślinach genetycznie modyfikowanych jest trudne do oszacowania.

Obecnie prawo w USA i wielu innych krajach świata nie zobowiązuje producentów i dystrybutorów żywności do oznaczania produktów jako GMO. Firmy i sprzedawcy produkujące zdrową żywność, a także grupy konsumenckie żądają, aby stało się to obowiązkiem.

W maju parlamenty stanowe w Vermont i Connecticut przegłosowały ustawy zobowiązujące firmy do informowania na opakowaniach, że ich zawartość obejmuje genetycznie modyfikowane składniki. Sieć supermarketów Whole Foods zadeklarowała, że do 2018 roku oznaczy wszystkie produkty. Zdaniem jej przedstawiciela popyt na produkty „Non-GMO” rośnie w tempie 15 do 30 proc. rocznie.

Autor: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)